

Pierwszy jarmark bez żydów

w Lidzbarku, na Pomorzu

„Słowo Pomorskie” donosi: „Był czas, że żydzi garnęli się do Lidzbarka, jak do ziemi obiecanej. Z każdym dniem powstawały nowe kramiki, sklepiki i t. d. Bóżnica obecnie ledwie może pomieścić żydów lidzbarskich, a przecież w pierwszych latach powstania Polski było tak, że dosłownie 3 żydów szło do bóżnicy. Dziś, jak żydzi udają się w soboty do synagogi, to aż ciemno na ulicach, a bezczelność żydowska tak nawet daleko dochodzi, że do ludności chrześcijańskiej śmiało odzywać się takimi słowami: „Wy jeszcze przyjdziecie do nas po klucze od waszego kościoła”.

Cierpliwość lidzbarskiego społeczeństwa wreszcie wyczerpała się. Miejscowe warsztaty pracy z każdym dniem coraz silniej zaczęły odczuwać konkurencję żydowską. Kupcy przy pomocy rzemieślników postanowili zabrać się do walki z żydostwem. Pierwszym etapem pracy było niedopuszczenie żydów na jarmark, który odbył się w dniu 9 b. m. Przeznaczony plac do handlu jarmarkowym został w całości zakupiony i przeznaczony dla chrześcijańskich placówek. Był to koszt dość poważny, jednakowoż społeczeństwo nie szczędziło na ten cel pieniędzy.

Niejedni samorzutnie składali poważne ofiary pieniężne, a ci co nie mogli służyć podobnymi ofiarami, chętnie poświęcali swój czas na pracę przy przygotowaniu stanowisk dla chrześcijańskich placówek, przy utrzymywaniu porządku i t. p.

Dzięki dobrej organizacji jarmark odbywał się w największym spokoju. Nadjeżdżający na jarmark żydzi widząc, że cały rynek jest zajęty, opuszczali miasto i odjeżdżali, jak niepyszni. Kilka wozów żydowskich zatrzymało się jednak i żydzi próbowali strągać swe rzeczy z podwórzach oraz na przedmieściach. Wyznaczeni jednak członkowie komitetu, wyłonionego z Tow. Kupców i Rzemieślników wzywali żydów do zaniechania handlu.

Był to zatem pierwszy w Lidzbarku jarmark czysto chrześcijański. W przyszłości należałoby tylko życzyć, aby jarmarki obelane

były liczniej przez chrześcijańskich handlarzy, tak, aby ludność, przybywająca na jarmark, miała dostateczny wybór żądanych towarów.

Organizatorom za zorganizowanie podobnej obrony interesów chrześcijańskich placówek gospodarczych należy się całkowite uznanie.

Pozostałe miasta winny również w ten sposób rozpocząć akcję odżydzenia naszego życia gospodarczego. Miejscowi kupcy i rzemieślnicy postanowili w najbliższym czasie ułożyć szczegółowy plan dalszej współpracy w kierunku obrony swych interesów.

Mimo ogromnego bezrobocia wiejskiego i miejskiego, często daje się odczuć brak ludzi do pracy. Stan ten można zaobserwować głównie w miastach, zwłaszcza, jeżeli chodzi o siły fachowe, wykwalifikowane.

BRĄK SIŁ FACHOWYCH
Jeden z wielkich pensjonatów zakopiańskich, potrzebował trzy panie na stanowiska (b. dobrze płatne) kierowniczek Administracji. (Kuchnia, nadzór nad służbą, sprawy lokalowe). Wymagania stawiane kandydatkom na posady były niezbyt wielkie. Dano 3-krotne ogłoszenie w dziesięciu największych pismach warszawskich i prowincjonalnych i otrzymano 8 ofert, z czego 6 od osób bez żadnych kwalifikacji.

W innym wypadku poszukiwano fachowca hydraulika do obsługi służb odpływowych — po kilku miesiącach daremnego szukania, trzeba było sprowadzić fachowca ale... z Górnego Śląska.

Znane są wypadki, że szereg posad na prowincji często wakuje z braku odpowiednich kandydatów. Do miast prowincjonalnych (lub wsi), często trudno znaleźć lekarza, któryby się zainstalował na stałe, podobnie brak adwokatów, których zastępują pokatni doradcy.

Kto zaś choćby w Warszawie miał okazję szukania wykwalifikowanej służby domowej, nawet wykwalifikowanego rzemieślnika tapicera, czy stolarza, wie jak się to odbywa.

W toczącym się niedawno procesie jednego z pism zawodowych krawieckich, przytaczano n. p. fakt, egzaminu kwalifikacyjnego krawców, w czasie którego w ciągu godziny miano zbadać 200 kandydatów. Trzeba przyznać tempo rekordowe, wytwórczość niemal seryjną, standaryzowaną. Szybkość doprawdy bijącą najlepsze wzory „badań” lekarskich Ubezpieczalni Społecznej...

Oczywiście, jest wiele przyczyn ubocznych, które powodują spadek liczby pracowników kwalifikowanych, jak również pewne, dość znaczne i wyraźne, obniżenie ogólnego poziomu fachowości (n. p. nieodpowiednia maszynizacja).

Niestety odpowiednie organy administracyjne (izby) podobnie jak zrzeszenia zawodowe, nie posiadają nawet najprymitywniejszych statystyk, ilustrujących stan rzeczy, a jeśli je prowadzą to bodaj zawsze dla celów doradczych, sporadycznie — co ogromnie utrudnia orientację w szeregu zjawisk.

Niestety odpowiednie organy administracyjne (izby) podobnie jak zrzeszenia zawodowe, nie posiadają nawet najprymitywniejszych statystyk, ilustrujących stan rzeczy, a jeśli je prowadzą to bodaj zawsze dla celów doradczych, sporadycznie — co ogromnie utrudnia orientację w szeregu zjawisk.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

Przy ogromnym bezrobociu... brak ludzi do pracy

Odwrót od fachowości i naukowości

200 egzaminów krawieckich na godzinę — jeden dyplom na 60 dyplomantów w uniwersytetach

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

W tym celu należałoby stworzyć w izbach statystykę, która by w sposób systematyczny i regularny zbierała dane o stanie rynku pracy, o poziomie kwalifikacji pracowników, o ich podziale według zawodów, itp.

Przegląd prasy

ZALETY

Z okazji rozpoczęcia prac — przez Radę Naczelną Stronnictwa Ludowego centralny organ PPS „Robotnik” zapewnia, że na wyniki obrad ludowców socjaliści oczekiwali będą „z najgłębszym zainteresowaniem”. Nic dziwnego: na całym świecie organizuje się teraz „Fronty ludowe”, usłu-

ne wobec strategicznych planów Moskwy. To też „Robotnik” perswaduje ludowcom:

Z tego zdajemy sobie sprawę i jedni, i drudzy, — i my — socjaliści, i działacze ludowego ruchu. Dwa ruchy zupełnie samodzielne, zdolne do współpracy metodą całkowitej lojalności i całkowitej szczerości wzajemnej mogą stać się wspólnym ogniskiem dużego entuzjazmu i dużej

wiary mas, jeżeli potrafimy się zdołać na decyzję szybką. Tak już nieraz w dziejach bywało. Tego pragniemy. Świadomość tej konieczności współdziałania dojrzała w bardzo szerokich kołach. Konsekwentna i odpowiedzialna praca kierownictwa obu ruchów powinna nadążać pragnieniom i oczekiwaniom postać rozumnej i celowego wysiłku politycznego.

Oferta PPS napewno trafi do tych ludowców, którym hasła organizowanych w Europie „frontów ludowych” są bliskie. Ale wsi nie pociągnie. Wiesz już zrozumieli, że biedy i bezrobocia na wsi nie mogą odwrócić sojusze z socjalistami...

„ZABORCZY EMERYT”

Fakt obciążenia głodowych pensyj wielu emerytów poniżej najskromniejszego minimum egzystencji nie przestaje wywoływać uzasadnionych protestów. Feljtonista IKC, p. Nowakowski pokazuje nam na przykładach, jak prawne przepisy w stosunku do emerytów państw zaborczych wyglądają lub wyglądać mogą w świetle sprawiedliwości dziejowej:

Przeskoczmy teraz pół wieku od owych ponowstańców lat. Jesteśmy w roku 1918. Inny obraz, który wskazuje, że nie się nie zmieniło, że myśl o całej jest idea naczelna. Pokój brzeski. C. k. Galicja oszalała z gniewu i furji. Nieraz miasteczka, nieraz najmniejszej dziury, gdzieby nie doszło do demonstracji o charakterze buntu. Każdy wiec kończy się pochodem. W jednym z miast na czele pochodu kroczy w pierzawym szeregu... c. k. prokurator. Pochód ma dobrać kilka kilometrów długości. I co drugi człowiek w tymże pochodzie to austriacki urzędnik. A tak było wszędzie, wszędzie!

N. p. proszono mnie gorąco, aby przypadek nie wymieniać nazwiska tegoż do dziś dnia żyjącego prokuratora. Mogłoby mu to — zaszkodzić. Kto wie, czyby mu nie obcięto kilkudziesięciu punktów, jako emerytowi „zaborczemu”?

Albo taki przykład doli skromnego człowieka:

A teraz przędziemy do listopada 1918. Zanim zjawili się notoryczni oszobotnicy, znalazł się pewien człowiek skromny, dziś żadnym orderem niepodległościowym nie świecący, i spalił błyskawicznie Austriaków z pod Wawelu. Bardzo ułatwił sytuację swym efektywnym następcem. Działo się to na 11 dni przed oszobotnictwem Warszawy. Dziś temu urzędnikowi, jako emerytowi „zaborczemu” obcięto emeryturę. Zaborczy? Może dlatego, że zabrał Kraków Austriakom?

Feljton swój kończy p. Nowakowski w ten sposób:

Aby zaś nie brakło weselszego momentu w dzisiejszym feljtonie, dodam, że zapal i gorączka redukowała kazaly wciągnąć na listę zaborczych urzędników także i ludzi, zatrudnionych w... Polskiej Akademii Umiejętności. Tej akademii, która stała ponad zaborami, będąc widnym symbolem nierozłącznej jedności całej Polski...

Świat cały drży w posadach, kłóby więc troszczyć się o emerytów? Podobno jednak znalazłoby się sposoby, aby uchylić katastrofalne skutki dekretu. Są ludzie, którzy od dawna wskazują na osławione dodatki funkcyjne, idące w grube miliony. Niezła myśl, ale beati possidentes nie zgodzą się tak łatwo.

Min. Raczkiewicz na czele Zw. Polaków z Zagranicy

Związek Polaków z Zagranicy otrzymał osobowe prawno. Do rejestru stowarzyszeń Komisariatu Rządu m. st. Warszawy wciągnięto listę władz związku. Na czele Związku Polaków z Zagranicy stanął p. minister Spraw Wewnętrznych, Wł. Raczkiewicz, zaś następcą jego w Radzie Naczelnej Związku został pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Helczyński.

Polska poczta na niemieckim sterowcu

W związku z pierwszą podróżą nowego olbrzyma powietrznego, Zeplina „L. Z. I. 30”, któremu nadano miano „Hindenburg”, ma w swej pierwszej podróży inauguracyjnej do krajów Ameryki Południowej zabrać również przesyłki lotnicze z Polski, przeznaczone do Brazylii, Argentyny. Zeplin wyruszy ma 30 marca.

Czy zaprenumerowałeś już

ABC

Nowiny Codzienne?

FALANGI „MATURYSTÓW” — TYŚIĄCE DYPLOMANTÓW

Podobne zjawisko do wskazanego wyżej: odwrótu od fachowości, obserwujemy na innym terenie: pracy naukowej.

Nasze szkoły średnie produkują masowo falangi „maturzystów”, wyższe uczelnie co rok pochłaniają i wypuszczają ze swych murów gromady młodzieży. Różnie ilość młodych z wyższem wykształceniem niedosć pogłębionem — młodzieży z dyplomami i aspiracjami, trudniemi do zrealizowania w życiu.

Tu mamy już pewne liczby orientacyjne: W roku akademickim 1927/28 wszystkie wyższe uczelnie polskie wydały 3.205 dyplomów i 249 dyplomów doktorskich, tak, że jeden doktorat wypadł na 12 dyplomów, w r. 1930/31 przy 5.220 dyplomach wydano już tylko 127 doktoratów tj. jeden doktorat na 41 dyplomów, zaś w r. 1932/33 na 6.482 dyplomy — 107 doktoratów to jest średnio jeden doktorat na 60 dyplomów! (Według zestawień prasy akademickiej).

Od r. 1932/33 nie nastąpiły większe zmiany w samym charakterze tego zjawiska, których precyzować nie można, nie mając jeszcze dokładnych liczb.

ODWRÓCONE PROPORCJE

Jak widać jednak na przestrzeni pięciu lat liczba dyplomów wydanych przez nasze wyższe uczelnie wzrosła z 3.205, na 6.482 to jest ponad 100 procent podczas gdy jednocześnie liczba doktoratów z 249 spadła na 107 t. j. prawie o 57 procent.

Czy te liczby nie są dość wymowne? Przekonywujące? Czy nie tłumaczą dlaczego przy tak znacznej produkcji inteligencji z cenzurem wyższych zakładów naukowych mamy tak mało tegich sił fachowych, w dziedzinie nau-

Niemczech lub Czechosłowacji.

Ostateczny termin startu, który odbędzie się w Legionowie, uzależniony jest całkowicie od koniecznych do pomyślnego przeprowadzenia lotu, warunków atmosferycznych. Użyty będzie przypuszczalnie balon „Kościszko” o pojemności 2200 m.

POLSKI BALON DLA PICCARDA

Prof. Piccard, dwukrotnie zdobywca stratosfery, który w maju ub. roku bawił w Polsce w związku z przygotowaniami do lotu stratosferycznego na wysokość 30.000 metrów, uzyskał już odpowiednie fundusze na zorganizowanie tego lotu i zamówił w wojskowych warsztatach balonowych

Zajścia z żydami w halach targowych w Łodzi

Żydowski „Nasz Przegląd” donosi:

„W dniu wczorajszym miały miejsce w halach targowych przy ul. Piotrkowskiej 317 awantury antyżydowskie.

Mianowicie, grupa chuliganów wtargnęła do hal targowych, wzywając ludność chrześcijańską do bojkotowania kupców żydowskich.

Gdy awanturnicy spotkali się z oporem ze strony kupujących, pociągali ich bić.

Przybyła policja aresztowała

w Legionowie powłokę do balonu stratosferycznego, z odpowiednim olinowaniem.

Do zamówienia balonu w Polsce prof. Piccarda skłoniły dokładne badania i analizy próbek tkanin, pobranych z różnych fabryk balonowych w Europie.

Tkaniny polskie okazały się najbardziej wytrzymałe, najlżejsze i najbardziej odporne. Na budowę balonu trzeba będzie 12.975 metrów kwadrat tkaniny, pojemność balonu wyniesie 119.081,7 metra sześć, a ciężar razem z kabiną aluminiową o wadze 110 kg. wyniesie 1.150 kg.

Start prof. Piccarda do stratosfery nastąpi prawdopodobnie w końcu lata w Polsce.

Napad na lokal

„Pracy Polskiej” i Str. Narodowego

W nocy z soboty na niedzielę około godziny 11-ej wiecz. do lokalu przy ul. Złotej 30 w Warszawie, gdzie mieści się centrala Związku Zawodowych „Praca Polska” i warszawskie koło Stronnictwa Narodowego, przybyła grupa złożona z 10—12 uzbrojonych osobników i wtargnąwszy do lokalu steroryzowała znajdujące się wewnątrz trzy osoby poczem w ciągu paru minut zniszczyła urządzenie sali zebrań oraz loka-

lu Związków pracowników tramwajowych „Wspólna Praca”.

Połamano meble, porzucano ze ścian obrazy, wybito szyby. Po dokonaniu zniszczenia napastnicy zbiegli. Na miejscu pozostał łom żelazny.

Napastnicy byli uzbrojeni w łomy, łaski i rewolwery. Jeden z narodowców, znajdujący się w lokalu, Wacław Pochyński, został przez nich poturbowany. O napadzie zawiadomiono policję.

Demonstracje studentów we Lwowie

LWÓW, 15.3. W sobotę odbył się w westybulu uniwersytetu we Lwowie wiec akademicki w sprawie opłat za naukę. W wiecu wzięło udział kilka tysięcy młodzieży ze wszystkich wyższych zakładów naukowych.

Przemówienia wygłosili przedstawiciele wszystkich kierunków ideowych, zgodnie stwierdzając konieczność ogólnej obniżki opłat do poziomu z czasów przed objęciem ministerstwa oświaty przez b. min. Jędrzejewiczów.

Obecny na wiecu rektor prof. Czekanowski wygłosił uspokajające przemówienie zapewniające, że postulaty młodzieży będą przez władze skrupulatnie rozważone.

Przemycane towary

sprzedane będą z miotka

W przyszłym miesiącu odbyć się ma w Warszawie licytacja przed-

Mandaty karne

Komisariaty P. P. skierowały do Starostw Grodzkich 89 protokółów, sporządzonych z powodu odmowy uiszczenia mandatów karnych za nieprawidłowe przechodzenie jezdní,

miotów skonfiskowanych przez władze skarbowe u przemysłowców. Wskutek ostatnich rewizji i wykrycia większych afer szmuglerskich, wpadły w ręce władz większe ilości jedwabów i cenne materiały wartości około 500.000 zł.

Pozatem z miotka sprzedane będą szmuglowane wyroby metalowe, jak: brzytwy, galanteria metalowa i t. p. oraz artykuły kolonialne.